

Sygn. akt VIII C 270/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Zarządcy dłużnika (...) Spółki Akcyjnej z w restrukturyzacji siedzibą w G.

przeciwko P. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.127,20 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia siedem złotych dwadzieścia groszy) z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 2.041,72 zł (dwa tysiące czterdzieści jeden złotych siedemdziesiąt dwa grosze) od dnia 20 maja 2020 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 85,48 zł (osiemdziesiąt pięć złotych czterdzieści osiem groszy) od dnia 12 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 547,48 zł (pięćset czterdzieści siedem złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt VIII C 270/22

## UZASADNIENIE

W dniu 12 kwietnia 2021 roku powód (...) S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w G., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu P. K. powództwo o zapłatę kwoty 2.943,84 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 2.850,99 zł od dnia 20 maja 2020 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 92,85 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, że zawarł z pozwanym umowę nr (...), na podstawie której udzielił pozwanemu pożyczki pieniężnej w wysokości 2.000 zł, która podlegała spłacie w 12 miesięcznych ratach. Poza kwotą kapitału strona pozwana zobowiązała się do zapłaty prowizji przygotowawczej (500 zł) oraz prowizji administracyjnej 601,64 zł). Naliczone koszty pożyczki były związane z udzieleniem pożyczki oraz obsługą, mieściły się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu, nie były nadmiernie wygórowane i odpowiadały rzeczywiście poniesionym kosztom. Pozwany nie zapłacił w terminie wskazanym w umowie dwóch pełnych rat pożyczki, w związku z czym, po bezskutecznym wezwaniu dłużnika do zapłaty, powód wypowiedział umowę i postawił ją w stan natychmiastowej wykonalności. Na dochodzoną kwotę składają niespłacone: kapitał

pożyczki – 1.841,16 zł, prowizja przygotowawcza – 458,33 zł, prowizja administracyjna – 551,50 zł, odsetki umowne – 57,36 zł oraz odsetki karne – 35,49 zł.

(pozew k. 5-8)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik zakwestionował fakt związania pozwanego przedmiotową pożyczką akcentując, że przedłożona do akt umowa nie jest opatrzona datą oraz podpisem pożyczkobiorcy, a pozwany nie udzielał żadnego pełnomocnictwa do podpisania umowy w jego imieniu. W konsekwencji ewentualnie wypłaconą kwotę pożyczki należy postrzegać, jako spełnienie świadczenia nienależnego. Niezależnie od powyższego pełnomocnik podniósł, że powód nie wykazał, że spełnił swoje świadczenie umowne, że umowa nie została prawidłowo wypowiedziana, ponadto zawiera w swej treści postanowienia abuzywne odnoszące się do opłat prowizyjnych.

(odpowiedź na pozew k. 37-41)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2022 roku Sąd zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz podjął zawieszzone postępowanie z udziałem zarządcy (...) S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w G. – S. B. w miejsce powoda.

(pismo procesowe k. 45-49v., postanowienie k. 102)

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) S.A. z siedzibą w G. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniu 8 listopada 2019 roku zawarła z pozwanym umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzieliła mu pożyczki w kwocie 2.000 zł. Pozwany zobowiązał się spłacić otrzymaną kwotę wraz z prowizją przygotowawczą – 500 zł, prowizją administracyjną – 601,64 zł oraz odsetkami umownymi – 110,05 zł, w 12 miesięcznych ratach wymagalnych do 15-go dnia każdego miesiąca. Zgodnie z postanowieniami umowy, prowizja przygotowawcza była pobierana za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki, ocenę zdolności kredytowej, przygotowanie, doręczenie i podpisanie umowy, a także tytułem kosztów związanych

z zawarciem umowy. Z kolei prowizja administracyjna stanowiła koszt ustanowienia zabezpieczeń, wyceny ryzyka, utrzymania baz danych zgodnie z obowiązującymi przepisami, pokrywała także inne koszty związane z umową, w tym z tytułu obsługi pożyczki. Termin spłaty pożyczki strony oznaczyły na dzień 16 listopada 2020 roku. Niespłacenie raty pożyczki

w terminie skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego pożyczkodawca był uprawniony naliczać odsetki karne w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

W przypadku uchybienia płatności dwóch pełnych rat pożyczki, powód mógł wypowiedzieć umowę w terminie 30 dni i postawić całość zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności. Wypowiedzenie umowy poprzedzało pisemne wezwanie do zapłaty zaległych rat pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Pod umową podpisy złożyli: w imieniu pożyczkodawcy – K. P., w imieniu pożyczkobiorcy – M. D. (1), będące osobami upoważnionymi przez (...) S.A. do zawierania umów pożyczek pieniężnych. Podpisy te zostały złożone w formie elektronicznej przy użyciu bezpiecznych podpisów elektronicznych weryfikowanych przy pomocy ważnych kwalifikowanych certyfikatów.

W złożonym w ramach wniosku pożyczkowego oświadczeniu P. K. oświadczył, że chce zawrzeć umowę pożyczki pieniężnej nr (...) z (...) S.A., której treść została mu przekazana, że akceptuje jej warunki, a tym samym udziela pełnomocnictwa do jej zawarcia.

W dniu 12 listopada 2019 roku pozwanemu została wypłacona kwota 2.000 zł tytułem kapitału pożyczki, co pozwany potwierdził własnoręcznym podpisem.

(umowa pożyczki k. 17-19, harmonogram spłaty k. 20, dowód wypłaty k. 50, oświadczenie k. 51-52, pełnomocnictwo k. 53, k. 54, k. 55)

Na poczet przedmiotowej umowy pozwany dokonał wyłącznie jednej wpłaty w kwocie 267,64 zł, która została rozliczona zgodnie z harmonogramem spłaty.

W dniu 18 lutego 2020 roku powód wystawił ostateczne wezwanie do zapłaty, w którym wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w wysokości 538,86 zł, a następnie, wobec bezczynności dłużnika, pismem z dnia 7 maja 2020 roku, doręczonym w dniu 11 maja 2020 roku, wypowiedział stosunek umowny stawiając całość zadłużenia w kwocie 2.932,59 zł w stan natychmiastowej wymagalności. Zadłużenie to obejmowało niespłacone: kapitał pożyczki – 1.841,16 zł, prowizję przygotowawczą – 458,33 zł, prowizję administracyjną – 551,50 zł, odsetki umowne – 57,36 zł, odsetki karne – 24,24 zł. Pod wypowiedzeniem podpis złożył M. D. (2) umocowany przez pożyczkodawcę m.in. do składania w jego imieniu oświadczeń o wypowiedzeniu umowy pożyczki.

Po wypowiedzeniu umowy, pismem z dnia 19 maja 2020 roku pozwany został wezwany do spłaty zadłużenia w kwocie 2.943,84 zł.

(rozliczenie spłat k. 21, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 22, dokument elektroniczny wygenerowany z systemu Poczty Polskiej k. 23, k. 25, k. 27, wypowiedzenie umowy k. 24, ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 26, pełnomocnictwo k. 56)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności ich sporządzenia.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w części.

Powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 2.000 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz kosztem pożyczki w 12 miesięcznych ratach. Na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego powód przedłożył umowę pożyczki, oświadczenie do wniosku pożyczkowego, a także stosowne dokumenty pełnomocnictwa. Wprawdzie złożona do akt umowa pożyczki nie została podpisana przez pozwanego, a przez pełnomocnika działającego w jego imieniu, niemniej jednak sam ten fakt nie przesądza automatycznie o tym, że pozwany nie był jej stroną. Po pierwsze umowa pożyczki została zawarta w formie elektronicznej, co samo w sobie wyklucza złożenie podpisu pod jej treścią przez

pożyczkobiorcę. Wszak z samej istoty umowy pożyczki zawieranej w takiej postaci wynika, że wszelkie wnioski i oświadczenia są składane w formie elektronicznej za pośrednictwem konta klienta. Cała dokumentacja dotycząca umowy również jest udostępniana na koncie klienta i pożyczkobiorca ma swobodną możliwość zapoznania się z jej treścią. Przepisy prawa – ustawa o kredycie konsumenckim – dopuszcza przy tym możliwość zawarcia umowy o kredyt konsumencki na odległość, tj. umowy o kredyt konsumencki zawieranej

z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. Przypomnienia wymaga, że w myśl art. 2 pkt 1 ustawy

o ochronie praw konsumenta, umowa zawarta na odległość oznacza umowę zawartą

z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy wyłącznie. W ocenie Sądu za bezsporne uznać należy, że pozwany spełnił wszelkie warunki niezbędne do otrzymania pożyczki. Powyższe wynika z samej okoliczności udzielenia pozwanemu pożyczki – gdyby P. K. nie dopełnił formalności związanych z rejestracją i wnioskiem pożyczkowym, nie mógłby otrzymać pożyczki. Co istotne, w treści umowy zostały wpisane dane osobowe pozwanego, jego PESEL oraz nr i seria dowodu osobistego, a więc niewątpliwie dane wrażliwe, które nie są powszechnie znane i musiały zostać wprowadzone przez pożyczkobiorcę na etapie zakładania profilu klienta na portalu pożyczkodawcy. Nie powielając ustaleń faktycznych powtórzenia wymaga w tym miejscu, że umowa została podpisana przez upoważnione do tego przez (...) S.A. osoby, co wprost wynika z przedłożonych w poczet materiału dowodowego dokumentów pełnomocnictw, przy czym upoważnienie M. D. (1) do złożenia podpisu w imieniu pozwanego wynika z oświadczenia pozwanego do wniosku pożyczkowego, z § 1 umowy oraz pełnomocnictwa do zawarcia umowy pożyczki. Wreszcie uwypuklenia wymaga, że powód przedłożył dowód wypłaty pożyczki pozwanemu, który P. K. sygnował własnoręcznym podpisem – pozwany nie podnosił, że podpis na dokumencie z k. 50 nie jest jego autorstwa. Próba wywodzenia, że pozwany nie zawarł umowy pożyczki, a powód spełnił co najwyżej świadczenie niezamówione, w sytuacji, w której pozwany osobiście poświadczają wypłatę kwoty 2.000 zł przez (...) S.A. tytułem pożyczki,

z oczywistych przyczyn nie może odnieść pozytywnego rezultatu. Sam dokument z k. 50

w sposób dobitny, nie pozostawiający jakichkolwiek wątpliwości, potwierdza bowiem fakt zawarcia przez strony umowy i jej wykonania przez pożyczkodawcę. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, że przedmiotowa umowa pożyczki czyniła zadość przepisom ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, a przedłożone dokumenty potwierdzają fakt zaciągnięcia przez pozwaną przedmiotowego zobowiązania. Skoro więc powód udowodnił ponad wszelką wątpliwość fakt zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki

i jej wykonania przez pożyczkodawcę, powinnością pozwanego było udowodnienie, że spłacił swoje zobowiązanie w całości, bądź też w kwocie wyższej, aniżeli oznaczonej przez powoda, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwany nawet nie starał się sprostać. Skoro więc poza spłatą pierwszej raty, pozwany nie dokonał innych wpłat, po stronie powoda ukonstytuowało się prawo do wypowiedzenia umowy, z którego skorzystał. Samo wypowiedzenie zostało dokonane w zgodzie z postanowieniami umowy, podpisane przez osobę umocowaną do działania w imieniu pożyczkodawcy (k. 56) i poprzedzone wezwaniem do zapłaty. Jednocześnie powód przedłożył dokumenty wygenerowane z systemu Poczty Polskiej potwierdzające fakt nadania poszczególnych przesyłek adresowanych do pozwanego i ich odebrania. Podsumowując tę część rozważań Sąd za niezasadne uznał zarzuty dotyczące braku legitymacji procesowej biernej oraz nieuprawnionego wypowiedzenia umowy.

W zajętych na rozprawie stanowisku procesowym P. K. zakwestionował również naliczone w umowie prowizje: przygotowawczą i administracyjną, akcentując, że postanowienia je przewidujące naruszają przepisy ustawy o kredycie konsumenckim. Poza sporem pozostawało, że powód jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia

8 listopada 2019 roku były dla ich stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli

generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Przypomnienia wymaga, że na koszt pożyczki – poza odsetkami umownymi – składała się prowizja przygotowawcza – 500 zł oraz prowizja administracyjna – 601,64 zł. Odnosząc się do pierwszej z wymienionych opłat Sąd uznał, iż powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 500 zł. Skoro opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy była pobierana za czynności faktyczne związane z przygotowaniem umowy i zgodnie z twierdzeniami pozwu odpowiadała rzeczywiście poniesionym kosztom, należało w sprawie udowodnić fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przy tym przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanego umowy pożyczki, dokonanie weryfikacji zdolności kredytowej pożyczkobiorcy oraz wypłata środków pieniężnych wymagało poniesienia kosztów w kwocie 500 zł zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w jej treści są w istocie kwota udzielanej pożyczki, wysokość naliczonych opłat i odsetek oraz okres zobowiązania. Co istotne powód nie złożył żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że dokonał weryfikacji kredytowej pożyczkobiorcy i z tego tytułu poniósł określone koszty. Na koniec tej części rozważań godzi się przypomnieć, że umowa przewidywała osobną prowizję administracyjną, a zatem prowizja przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki pozwanej. Dla powyższej oceny nie ma przy tym znaczenia, że omawiana prowizja mieści się w granicach określonych przez prawo. Ustawa o kredycie konsumenckim w art. 36a wprowadziła limit pozaodsetkowych kosztów kredytu, co jednak samo w sobie nie oznacza, że pożyczkodawcy mogą naliczać dowolne koszty związane z pożyczką zważając wyłącznie na to, aby ich suma mieściła się w limicie przewidzianym w/w przepisem. Koniecznym jest bowiem wykazanie, że dana kwota rzeczywiście jest uzasadniona ze względu na zawartą umowę,

a określone koszty, w tym przypadku związane z zawarciem umowy, zostały poniesione. Niewątpliwie bowiem ratio legis omawianego przepisu stanowi ochrona konsumentów przed żądaniem przez pożyczkodawców zwrotu zbyt wysokich kosztów związanych z udzieleniem pożyczki. Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W niniejszej sprawie powód arbitralnie narzucił pozwanemu sporną prowizję przygotowawczą, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał powództwo w zakresie kwoty 458,33 zł za niezasadne.

Odnośnie prowizji administracyjnej wyjaśnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na opłaty związane z obsługą pożyczki, które stanowią m.in. wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych. W omawianym przypadku ustalona przez powoda prowizja administracyjna mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (zwanej dalej ustawą). Wyjaśnienia wymaga również, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekomensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Zresztą odsetki pełnią także funkcję waloryzacyjną, a więc kompensują spadek wartości nabywczej pieniądza, co może mieć miejsce szczególnie w sytuacji, gdy spłata zobowiązania pieniężnego jest rozciągnięta w czasie, co miało miejsce w rozpatrywanym przypadku. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód prowadzi działalność nastawioną na zysk. Dla jego uzyskania konieczne jest zaś przede wszystkim pokrycie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. W realiach wolnego rynku nie sposób także odgórnie wyznaczać poziomu czystego zysku, jaki pożyczkodawca może osiągnąć z tytułu umowy pożyczki. Niemożliwym byłoby również ustalenie miary, podług której taki zysk miałby być oceniany. Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozwany miał pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzał się zadłużyć. Nie bez

znaczenia pozostaje także kwestia związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. W stosunku do instytucji pożyczkowych możliwość weryfikacji części informacji na temat potencjalnego pożyczkobiorcy jest ograniczona, instytucje te ponoszą zatem wyższe aniżeli banki ryzyko kredytowe, rozumiane jako zagrożenie niewywiązania się dłużnika z zobowiązań wynikających z umowy pożyczki gotówkowej. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Pamiętać również należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest wreszcie, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając prowizję administracyjną pożyczkodawca działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.; Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 20 maja 2019 roku, II Ca 576/19, LEX; Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 30 maja 2019 roku, II Ca 453/19, LEX; Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 13 sierpnia 2019 roku, III Ca 188/19, LEX). Powyższe nie oznaczało jednak, że dochodzona przez powoda z tytułu prowizji administracyjnej kwota jest zasadna w całości. Sąd uznał bowiem, że skoro umowa z dnia

8 listopada 2019 roku została wypowiedziana, sporna prowizja, która w myśl postanowień umowy oznaczała koszt umowy związany m.in. z obsługą pożyczki, winna być naliczona wyłącznie za okres trwania umowy, niespornie bowiem tylko w tym okresie umowa była obsługiwana. Powiązanie prowizji administracyjnej z okresem trwania zobowiązania wynika zresztą wprost z postanowień umowy, która w § 4 przewidywała proporcjonalne pomniejszenie prowizji administracyjnej o okres, o który skrócono czas obowiązywania umowy w związku

z wcześniejszą spłatą. Skoro więc umowa nr (...) została wypowiedziana w dniu

7 maja 2020 roku ze skutkiem natychmiastowym, Sąd przyjął, że powód był uprawniony do naliczenia prowizji administracyjnej wyłącznie za czas trwania tej umowy. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, że prowizja administracyjna obejmowała również koszt ryzyka, czy też utrzymania bazy danych, rzecz bowiem w tym, że strona powodowa nie udowodniła, jakie konkretnie koszty i z czym związane, zostały pokryte przez wpłatę pozwanego, tj. jaka ich część była związana z obsługą tego konkretnego zadłużenia, jaka część stanowiła koszty ogólne, a jaka pokrywała koszty ryzyka. Nie budzi jednocześnie wątpliwości, że to powód winien wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), jaka kwota prowizji administracyjnej była należna za okres trwania umowy. W świetle dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sąd ustalił, że nieuiszczona prowizja administracyjna na dzień 7 maja 2020 roku wyrażała się kwotą 200,56 zł (pozwany zapłacił pierwszą ratę pożyczki, a na dzień wypowiedzenia zaległe były raty nr 2-5, które

w zakresie omawianej prowizji opiewały na łączną sumę 200,56 zł) i wyłącznie w tym zakresie roszczenie powoda było zasadne.

Za uzasadnione w całości Sąd uznał natomiast żądanie w zakresie odsetek umownych, te zostały bowiem naliczone wyłącznie za okres trwania umowy. Odnośnie odsetek karnych wyjaśnienia wymaga, że winny one zostać naliczone wyłącznie od zaległych kwot kapitału

i prowizji administracyjnej za czas trwania umowy (tj. od daty wymagalności każdej nieopłaconej raty do dnia wypowiedzenia), a następnie od całości zadłużenia w wysokości 2.041,72 zł (niespłacone kapitał oraz prowizja administracyjna) za okres od dnia 7 maja do dnia 19 maja 2020 roku. Odsetki te wynoszą odpowiednio 20,06 zł oraz 8,06 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.127,20 zł (1.841,16 zł z tytułu niespłaconego kapitału pożyczek + 200,56 zł prowizji administracyjnej + 57,36 zł odsetek umownych + 28,12 zł odsetek karnych) wraz z umownymi odsetkami

w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 2.041,72 zł od dnia 20 maja 2020 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 85,48 zł od dnia 12 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 547,48 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powód wygrał spór w 72% ponosząc koszty procesu w wysokości 1.117 zł, natomiast pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 917 zł).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.